ZAPALENIE UCHA

Słuch to jeden z pięciu zmysłów ludzkich niezbędnych do prawidłowego życia i funkcjonowania człowieka w otaczającym go zewnętrznym świecie. To on razem z dobrym wzrokiem przyczynił się do ewolucji gatunku homosapiens oraz jego przetrwania w zmieniających się warunkach geograficznych i przyrodniczych, pozwalał unikać niebezpieczeństw podczas polowań, czy też lokalizować potencjalną zdobycz. W trakcie konfliktów zbrojnych wielokroć ostrzegał nas przed nadciągającym niebezpieczeństwem ze strony przeciwnika. Jest też bardzo ważnym elementem naszej wewnętrznej estetyki, będąc dostarczycielem niezapomnianych odczuć i przeżyć zmysłowych w trakcie słuchania muzyki, koncertów, śpiewu itp. Kształtuje też nasze postawy wobec osób trzecich, szeregując tembr głosu rozmówcy w rzędzie wrogów lub przyjaciół. Ma zasadniczy wpływ na pionową postawę człowieka, zapewniając mu utrzymanie stałej równowagi.

Najczęściej myśląc lub mówiąc o słuchu kojarzymy go z widoczną małżowiną uszną, której zewnętrzny wygląd i kształt może być przyczyną różnych frustracji lub też dumy. Lecz małżowina uszna jest tylko jednym z elementów skomplikowanego narządu, który dzieli się na trzy jakby odrębne elementy współpracujące ze sobą, należą do nich:

1) **Ucho zewnętrzne –** składające się właśnie ze wspomnianej małżowiny usznej, oraz przewodu słuchowego zewnętrznego
2) **Ucho środkowe –** tworzone przez błonę bębenkową, kosteczki słuchowe (młoteczek, kowadełko i strzemiączko) oraz trąbki Eustachiusza.
3) **Ucho wewnętrzne –** jego główne elementy to błędnik kostny składający się z trzech półkolistych kanałów (odpowiadających za zmysł równowagi) przedsionka i ślimaka, wewnątrz niego znajduje się również błędnik błoniasty zbudowany z trzech półkolistych kanałów błoniastych, łagiewki, woreczka i ślimaka błoniastego, wewnątrz którego na błonie podstawnej jest umieszczony narząd Cortiego.

Podałem tutaj tylko ogólny zarys bardzo złożonej budowy ucha aby zrozumieć nieco mechanizm jego działania. Małżowina uszna niczym mały radar wychwytuje fale dźwiękowe przenoszone przez drgające powietrze, które dalej przewodem słuchowym zewnętrznym docierają do błony bębenkowej wprawiając ją w ruch przenoszony na młoteczek, z kolei ten przekazuje te drgania dalej na kowadełko i strzemiączko. Następnie za pośrednictwem okienka owalnego wędrują do ucha wewnętrznego gdzie są zamieniane na impulsy nerwowe, które docierając do ośrodków słuchowych w korze mózgowej wytwarzają doznania słuchowe.

Jak można wywnioskować jest to narząd nader delikatny, lecz rzadko przez nas zauważalny i traktowany nieraz obcesowo a czasem nawet dość brutalnie. Często grzebiemy w uchu jakimiś patyczkami, zapałkami, bywa że i drucikami, wkładamy do niego brudne palce chcąc zlikwidować swędzenie, wystawiamy na mroźne powietrze, wiatry, przewiewy, narażamy na nadmierny hałas podkręcając zbyt mocno regulatory przeróżnych odbiorników nadawczych. Młodzież (i nie tylko) potrafi w małżowinie zrobić niezliczoną ilość dziurek zawieszając tam przeróżne ozdoby, bywa że za ciężkie i powodujące jej uszkodzenie

Małżowina uszna podlega również wielu innym urazom: Odmrożeniom, oparzeniom, skaleczeniom, postępuje się wtedy tak jak przy ranach i skaleczeniach zewnętrznych odpowiednio je zaopatrując. Od uderzenia (częste u bokserów) może powstać groźny krwiak, nacina się go usuwając nagromadzoną krew i nakłada opatrunek. Uderzenie pięścią (również spoliczkowanie) jak i nadmierny hałas (wybuch, za głośna, nagle rozbrzmiewająca muzyka) może być przyczyną pęknięcia błony bębenkowej powodując nagły ból, pogorszenie słuchu, wyciek krwi. Inną przyczyną pęknięcia błony bębenkowej może być ciało obce które dostało się do przewodu słuchowego, jego głęboka penetracja jakimś narzędziem lub patyczkiem, a najczęściej stany zapalne ucha mogące występować zarówno w uchu zewnętrznym jak i w uchu środkowym.

Najczęstszą przyczyną zapalenia ucha zewnętrznego bywa zakażenie bakteryjne lub grzybicze spowodowane czynnikami zewnętrznymi, skaleczeniami, zadrapaniami lub kąpielami w zanieczyszczonych wodach. Może się ograniczyć do zapalenia miejscowego powodując niewielkie ogniska zapalne (czyraki), lub mieć charakter rozległy zajmując cały obszar zewnętrznego przewodu słuchowego, powodując powstawanie obrzęku i zmniejszenie światła przewodu słuchowego, czasem jego zatkanie, zaczerwienienie skóry, wysięki ropne.

W tym przypadku naturoterapia jest bardzo pomocna i przynosi oczekiwane efekty

I. Do jednej łyżki stołowej letniej wody o temperaturze ciała dodać 20 kropli nalewki bursztynowej, otrzymanym mleczkiem bursztynowym płukać ucho (np. za pomocą kroplomierza) można to robić dwa, trzy razy dziennie.

II. Przygotować mieszankę z następujących składników: **ziele krwawnika – liść szałwii – kwiat nagietka – ziele tymianku – koszyczki rumianku.** Zagotować szklankę wody, do wrzątku wsypać łyżkę stołową mieszanki, ciągnąć nie gotując około 10 minut, przecedzić letnie przez wyjałowioną gęstą flanelkę, płukać ucho dwa razy dziennie rano i wieczorem. Można również w przygotowanym odwarze zamoczyć kompres apteczny, lekko wycisnąć i robić okład na ucho.

III. Nabrać na czubek łyżeczki odrobinę maści propolisowej (3 lub 7%) włożyć do małego słoiczka, lub innego naczynia, a następnie umieścić je w ciepłej wodzie tak aby maść nabrała konsystencji płynnej, po kilka kropli o temperaturze ciała zapuszczać do ucha dwa razy dzienne rano i wieczorem. Osoby uczulone na propolis z tej kuracji muszą zrezygnować

IV. Srebro Coloidalne – jedną łyżkę stołową srebra ogrzać do temperatury ciała, płukać przewód słuchowy dwa razy dziennie

Zapalenie ucha środkowego – zapalenie ropne u osób dorosłych może być spowodowane zapaleniem zatok, zapaleniem nosogardła, powikłaniami po anginie, grypie, nieżytem nosa, niedoleczonymi schorzeniami górnych dróg oddechowych, oraz innymi czynnikami zakaźnymi. Zapalenie o cechach wysiękowych i charakterze nieżytowym jest prawie zawsze konsekwencją nagłych zmian ciśnienia atmosferycznego, dotyka często osób dłużej przebywających pod wodą, nurków, płetwonurków, ludzi pracujących w kesonach, wyczynowców próbujących bez sprzętu schodzić na duże głębokości, osób latających często samolotami, pracujących przy sprężonym powietrzu, przeważnie mija samoczynnie po jakimś czasie bez powikłań. Można stosować terapię opisaną powyżej. Objawami zapalenia ropnego jest wzrost temperatury ciała, niedosłuch, ból, w drugiej fazie wysoka gorączka, ból pulsujący w rytmie tętna, obejmujący również skronie oraz całą czaszkę. W trzeciej fazie dochodzi do przedziurawienia lub pęknięcia błony bębenkowej spowodowanego ciśnieniem nagromadzonej w jamie bębenkowej masy wysiękowej. Wypływa ona na zewnątrz przewodem słuchowym przynosząc ulgę choremu, ustępuje ból, gorączka i inne objawy, po jakimś czasie wraca słuch, szczelina w błonie bębenkowej przeważnie zarasta.

W naturoterapii do kuracji zewnętrznej przydatne będą metody podane w powyższym przykładzie, ponadto zalecany jest **olej rokitnikowy, wyciąg olejowy z nagietka lub dziurawca –** stosować dwa razy dziennie wkraplając po kilka kropel do ucha, lub zakładać nasączone nimi waciki, (używać oddzielnie, nie razem)

Wyciąg olejowy z nagietka – do naczynia wsypać np. dwie szklanki świeżych płatków z kwiatów nagietka zalać olejem roślinnym (może być z pestek winogron) tak by je przykryć, naczynie włożyć do większego naczynia z wodą, po zagotowaniu wody w większym naczyniu zmniejszyć ogień i ciągnąć tak by woda nie wrzała przez 1,5 godziny, zostawić do ostygnięcia. Czynność tą powtórzyć jeszcze dwa, trzy razy aż olej stanie się żółtopomarańczowy, następnie wycisnąć przez gazę lub flanelkę i rozlać do małych słoiczków lub buteleczek i schować do lodówki. Jest on również bardzo dobrym środkiem na schorzenia skórne, błony śluzowe, skaleczenia, drobne rany, oparzenia słoneczne lub termiczne, można w tym przypadku zmieszać z maścią dermosan.

Wyciąg olejowy z dziurawca – stary przepis powiada aby wziąć np. 50g. świeżych kwiatów dziurawca wsypać je do naczynia, zwilżyć odrobiną wódki, lub lepiej nawet spirytusu (około 1-2 łyżek) i zalać 200 gramami oleju roślinnego. Ogrzewać w kąpieli wodnej jak w podanym poprzednio przykładzie, często mieszając przez 2-3 godziny, odstawiamy następnie do wystygnięcia, czynność tą powtarzamy przez kilka dni aż olej stanie się

wyraźnie czerwony, przecedzić przez płótno lub gęstą gazę do buteleczek ewentualnie słoiczków, przechowywać w chłodnym miejscu. Można również stosować w owrzodzeniach żylakowych, bielactwie, skaleczeniach, oparzeniach itp.

Ważny element kuracji to zioła do stosowania wewnętrznego o działaniu przeciwzapalnym, przeciwdrobnoustrojowym i powlekającym

1) **Ziele krwawnika – ziele skrzypu – liść maliny – liść poziomki – liść jeżyny – liść orzecha włoskiego – korzeń lukrecji – korzeń łopianu - ziele rdestu ptasiego – kłącze pięciornika – ziele tymianku**

Poszczególne składniki dokładnie wymieszać, do szklanki wsypać 1 łyżkę stołową mieszanki i zalać wrzątkiem, odstawić na 20 minut, pić trzy razy dziennie pół godziny przed posiłkami przez okres jednego tygodnia.

2) **Kwiat bzu czarnego – kwiatostan lipy - kwiat pierwiosnka - kora wierzby – liść babki lancetowatej – ziele jemioły – ziele tymianku – koszyczki rumianku – porost islandzki – ziele szanty – ziele krwawnika**

Do szklanki wsypać jedną łyżkę stołową przygotowanej uprzednio mieszanki, zalać wrzątkiem i odstawić na 20 minut, pić trzy szklanki dziennie 30 minut przed posiłkami przez następny tydzień.
Kurację można powtarzać do czasu całkowitego wyleczenia.

Jama bębenkowa w uchu środkowym za pośrednictwem trąbki słuchowej łączy się z gardłem, w stanach zapalnych ucha środkowego i innych jego części dobrze jest płukać rano i wieczorem gardło naparem z następujących ziół:

Liść szałwii – ziele tymianku – ziele hyzopu – liść maliny – liść babki lancetowatej –
- koszyczki rumianku – ziele krwawnika

Zagotować ½ litra wody i do wrzątku wsypać dwie łyżki mieszanki zamieszać, zmniejszyć temperaturę i ciągnąć nie gotując 10-15 minut. Ciepłym naparem płukać jamę ustną rano i wieczorem.

Przeciwdrobnoustrojowo działa dobrze **nalewka bursztynowa.** Brać trzy razy dziennie po 15-20 kropli na wodę przez okres 10 dni przed posiłkami i pitymi ziołami. Kuracji nalewką bursztynową nie należy łączyć z antybiotykami.

Higiena ucha

Z pewnością narząd słuchu nie stawia nam wygórowanych potrzeb w jego bieżącej pielęgnacji i nie zajmuje w codziennej toalecie zbyt dużo czasu. Specyficzna konstrukcja przewodu słuchowego sprawia że naskórek rośnie w kierunku jego ujścia i złuszczające się komórki wydalane są na zewnątrz ucha razem z woskowiną. Oprócz tej funkcji wydalniczej woskowina chroni ucho przed grzybami, wszelkimi drobnoustrojami, małymi owadami itp. Wystarczy dwa razy dziennie przemywać małżowinę uszną ciepłą wodą z mydłem. Co do stosowania patyczków z wacikami zdania wśród specjalistów są podzielone, jedni kategorycznie się sprzeciwiają używania ich przy pielęgnacji ucha, inni dopuszczają taką możliwość lecz zabiegi i manipulacja nimi w przewodzie usznym powinny być bardzo delikatne. Niektórzy twierdzą że ubijają one woskowinę w uchu, która później twardnieje tworząc korek woskowinowy.

Używając patyczka z watką można zwilżyć go delikatnie w letnim srebrze koloidalnym i oczyszczać milimetr po milimetrze małymi ruchami obrotowymi nie ubijając woskowiny, można również zrobić to w eucerynie lub lanolinie.

Pamiętajmy by chronić uszy przed nadmiernym hałasem (nagłym wybuchem, hukiem) dźwiękami o wysokiej częstotliwości, zanieczyszczoną i brudną wodą, wysokim ciśnieniem. W warunkach nadmiernego hałasu stosować zatyczki lub nauszniki ochronne. Nie manipulować w przewodzie słuchowym przedmiotami twardymi i ostrymi, chronić małżowinę uszną przed uderzeniami i skaleczeniami, oraz ciałami obcymi.

Zielarz Wojciech Biernat

Email - w.biernat@zielarz.info tel. 601-620-349

W naszym sklepie internetowym www.kozlek.pl posiadamy szeroki wybór ziół, naturalnych preparatów oraz zdrowej żywności czynne od 10 do 18 tel.58 346-61-52 Zapraszamy.